

**Sygnatura akt VI Ka 340/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **29 czerwca 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata (spr.)

Sędziowie SO Marcin Schoenborn

SO Kazimierz Cieślukowski

Protokolant Anna Badura

przy udziale Dagmary Janus Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z.

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2018 r.

sprawy **J. S.** ur. (...) w Z.

córki K. i E.

oskarżonej z art. 238 kk, art. 233 § 1 kk i art. 234 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela posiłkowego S. P. i obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 9 stycznia 2018 r. sygnatura akt II K 108/18

na mocy art. 437 kpk, 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zwalnia oskarżoną i oskarżyciela posiłkowego od wydatków postępowania odwoławczego w częściach przypadających na każde z nich oraz od opłat za II instancję, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 340/18

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Żadna z wywiezionych apelacji nie okazała się zasadna, toteż żadna z nich nie została uwzględniona.

Sąd I instancji starannie i w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe, a wyczerpująco zgromadzony materiał dowodowy poddał następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz ocenie wyprowadzając trafne i logiczne wnioski końcowe.

W świetle niekwestionowanych przez strony ustaleń faktycznych okoliczności przypisanego oskarżonej czynu, jak również sprawstwo i wina J. S. nie budzą najmniejszych wątpliwości. Także przyjęta przez Sąd merytoryczny kwalifikacja prawna zachowań wymienionej jest prawidłowa.

Sąd Rejonowy trafnie też ustalił, wskazał i ocenił wszystkie okoliczności mające wpływ na wybór rodzaju oraz rozmiaru kary, dostosowując rozstrzygnięcie w tym zakresie do wagi i rozmiaru szkodliwości społecznej występku oskarżonej, a nadto stopnia jej zawinienia.

Orzeczona kara 10 miesięcy ograniczenia wolności na tle okoliczności sprawy oraz sylwetki i dotychczasowego sposobu życia J. S. nie zawiera w sobie cech represji nadmiernej i za rażąco oraz niewspółmiernie surową uchodzić nie może.

W badanym przypadku okoliczności o charakterze obciążającym w sposób zdecydowany przeważały jednak nad łagodzącymi. Dość wskazać w pierwszym rzędzie na wielozachowaniowość przestępczego działania oskarżonej objętego jednym zamiarem powziętym w góry. Nie było to zatem pojedyncze, jednostkowe zachowanie J. S., lecz czyn dwuzachowaniowy, co świadczyło o podwyższonym wręcz zakresie natężenia złej woli.

Falszywe zeznania obejmowały ponadto aż cztery niewinne osoby, a dotyczyły bardzo poważnego przestępstwa, bo występku rozboju, zatem czynu o „ciężarze gatunkowym” rodzącym dla pomówionych nader dotkliwe skutki. Mianowicie realną obawę tymczasowego aresztowania, czy nawet – w wypadku zapadnięcia orzeczenia skazującego na gruncie takich fałszywych zeznań – równie realną możliwość wymierzenia osobom, które takiego czynu się nie dopuściły – bezwzględnych kar pozbawienia wolności. Sankcja przepisu art. 280 § 1 kk (w typie podstawowym) przewiduje bowiem zagrożenie tymże rodzajem kary na okres najmniej dwóch lat. Tym samym wykluczona jest – w sytuacji skazania za powyższy czyn – choćby hipotetyczna możliwość sięgnięcia po dobrodziejstwo z art. 69 kk. Przepis ów – w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r (czyli również w okresie gdy J. S. dopuściła się przypisanego jej występku) – przewiduje możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, tylko wówczas kiedy nie przekracza ona jednego roku.

Skala potencjalnych negatywnych następstw fałszywych zeznań oskarżonej dla osób, których one dotyczyły była zatem bardzo wielka. Wyjątkowo dotkliwe pozostawały także skutki praktyczne, a to zatrzymanie – czyli faktyczne pozbawienie wolności oraz przeszukanie miejsc zamieszkania, również pod kątem posiadania środków odurzających, gdyż i takie sugestie znalazły się w sprzecznych z prawdą relacjach J. S..

Należy przy tym zwrócić uwagę na zasługującą na szczególne potępienie motywację oskarżonej – mimowolnie przyznawaną przez autora apelacji, to jest działanie w złości, w celu wyrządzenia krzywdy pomówionym.

Z drugiej strony na korzyść J. S. działało przyznanie się do winy, wyrażona skrucha, a nadto wcześniejsza niekaralność i dotychczasowy przykładowy sposób życia.

Konfrontacja obu naprowadzonych grup faktów prowadzi do wniosku, iż okoliczności łagodzące w żadnej mierze nie równoważą nawet okoliczności obciążających.

Kara ograniczenia wolności będąca sama w sobie w przedmiotowej sprawie – karą łagodniejszego rodzaju – w aspekcie tego wszystkiego, o czym mowa wyżej, a zwłaszcza możliwych i rzeczywistych następstw czynu oskarżonej dla de facto pokrzywdzonych, w żadnym stopniu nie jawi się jako rażąco i niewspółmiernie surowa, ani pod względem rodzajowym, ani też wymierzonego jej rozmiaru.

Przestępstwo popełnione przez J. S. nie było bynajmniej – jak zdaje się rozumować obrońca – czynem błahym, niewiele znaczącym. Słusznie Sąd I instancji wskazał na wysoki stopień jego szkodliwości społecznej oraz stopień winy oskarżonej, jak również godzenie w jego wyniku nie tylko w dobro wymiaru sprawiedliwości, lecz także w ważne dobra prawnie chronione, przysługujące pomówionym.

Kara winna realizować cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec sprawcy przestępstwa, lecz także stanowi sprawiedliwą odpłatę – dolegliwość – za popełnione przestępstwo. Nie sposób zgodzić się z obrońcą, gdy powołuje on „obniżenie komfortu życia” oskarżonej jako okoliczność mającą przemawiać przeciwko rozstrzygnięciu o karze zawartym w zaskarżonym wyroku. Podobne „obniżenie” nie ma znaczenia w pryzmacie dyrektyw z art. 53 § 1 kk.

Ewentualne skutki związane z ciążą oskarżonej, czy też urodzeniem dziecka mogą natomiast być niwelowane w drodze instytucji odroczenia wykonania kary ograniczenia wolności lub przerwy w jej odbywaniu już w wykonawczej fazie postępowania karnego.

Z kolei, przeciwko postulowanej w apelacji karze grzywny jednoznacznie przemawia sytuacja życiowa J. S., której jedynym w istocie źródłem dochodu są środki finansowe pochodzące z pomocy społecznej. Możliwości majątkowe i finansowe oskarżonej wręcz wykluczają realizm wykonania tego typu kary.

Odnosząc się jeszcze do apelacji oskarżyciela posiłkowego, przepis art. 46 § 2 kk nie dostarcza podstaw, by orzekać nawiązkę na rzecz jakiegokolwiek instytucji społecznej. Treść tego przepisu uprawnia jedynie do jej orzeczenia na rzecz pokrzywdzonego, a w wypadku śmierci – na rzecz osoby najbliższej (to ostatnie przy spełnieniu dodatkowych jeszcze warunków).

Mając to wszystko na uwadze i uznając wyrok za trafny Sąd Okręgowy utrzymał go w mocy.

O wydatkach postępowania odwoławczego oraz opłatach za drugą instancję orzeczono jak w pkt. 2 wyroku niniejszego.